

## a może jesteście

sł.muz. Konrad Imiela

a może jesteście gdzieś  
rozrzucona na wiele z nich  
a może jesteście  
choć bez odzewu mój krzyk  
a może jednak coś  
te kawałki zbierze i mnie  
postawi na środku stołu i powie bierz  
powie bierz

w dymie, w spojrzeniu i we śnie  
wysłany list  
w nocy przed porą na świt  
otworzy drzwi

a może jesteście gdzieś  
porzucona, niechciana i psia  
a może jesteście  
i nie chce ci się tak stać  
a może jednak coś  
rozgarnie godziny złe  
obrzydzi spędzanie czasu i powie leć  
powie leć

w dymie, w spojrzeniu we śnie  
wysłany list  
w nocy przed porą na świt  
otworzy drzwi

bo okazuje się że jestem ja  
zrobiony z mięsa snów i zła  
i okazuje się, że mam  
do oddania całkiem niezły plan

w dymie, w spojrzeniu we śnie  
wysłany list  
w nocy przed porą na świt  
otworzy drzwi